

WINCENTY MYSZOR

DZIEJE PIOTRA

Przekład z koptyjskiego

Koptyjski fragment w *Berolinensis Gnosticus*,¹ opatrzony tytułem „Dzieje Piotra” (*Prakseis Petru*), wydaje się być urywkiem pierwszej części obszerniejszej tradycji tego utworu. Tekst posiada lukę dwu stron rękopisu, 133 i 134, która odpowiada ubytkom tekstu „Ewangelii Marii” na stronach 13 i 14.² Koptyjski fragment „Dziejów Piotra” mimo przechowania w gnostyckim kodeksie nie wykazuje żadnych cech gnostyckich. Dla badacza gnostycyzmu nie przedstawiałby większej wartości, gdyby nie nowe źródła koptyjskie z Nag-Hammadi, a wśród nich tekst z Kodeksu VI zatytułowany „Dzieje Piotra i Dwunastu Apostołów”.³ W zasadzie obydwie teksty nie łączą żaden bardziej rozbudowany wątek treściowy poza tradycją Piotra. W tej tradycji na uwagę zasługuje pewna zbieżność. W „Dziejach Piotra” w *Berolinensis Gnosticus* Piotr występuje jako cudotwórca leczący chorych w imię Jezusa. W „Dziejach Piotra i Dwunastu Apostołów” z Nag-Hammadi Jezus sam jest przedstawiony jako lekarz. Jezus poleca jednak Piotrowi dokonywania uzdrowień w jego imieniu i w tym celu przekazuje mu lekarstwa.⁴ „Dzieje Piotra” z kodeksu VI Nag-Hammadi, rzecz charakterystyczna, nie zawierają również widocznych elementów gnostyckich. Jeśli przyjmujemy za słuszne zdanie W. Schneemelchera,⁵ że „Dzieje Piotra” z *Berolinensis Gnosticus* zawierają ten-

¹ Wydanie tekstu koptyjskiego: *Die gnostischen Schriften des koptischen Papyrus Berolinensis 8502* (wyd. W. Till — H. M. Schenke), Berlin 1972 s. 296—318.

² H. M. Schenke, *Bemerkungen zum koptischen Papyrus Berolinensis 8502*. W: *Festschrift zum 50-jährigen Bestehen des Berliner Ägyptischen Museums*, Berlin 1975 s. 317.

³ M. Krause, *Pahor Labib. Gnostische und hermetische Schriften aus Codex II und Codex VI*, Glückstadt 1972 s. 107—121.

⁴ NHC VI, p. 10, 23—11, 26.

⁵ E. Hennecke — W. Schneemelcher, *Neutestamentliche Apokryphen*, Berlin 1966, t. 2, s. 177—188.

dencje enkratyczne, to również i utwór z Nag-Hammadi mógłby wywodzić się z kręgów enkratycznych, w których cierpienie pojmowano jako dar boży dla zachowania dziewictwa. Podobna historia o pięknej córce ogrodnika⁶ oraz kilka wzmianek o „Dziejach Piotra” wśród manichejczyków⁷ pozwalają przypuścić, że motyw Piotra cudotwórcy i lekarza przewijał się długo w literaturze nieortodoksyjnej.

Niewątpliwie oryginalnym językiem utworu był grecki. Trudno ustalić miejsce i czas powstania. Enkratyzm wskazywałby na Małą Azję oraz okres między 180 a 190 r. Umieszczenie dwu utworów pt. „Dzieje Piotra” w zbiorach gnostyckich oznaczałoby, że gnostycy chętnie opatrywali swą naukę autorytetem apostołskim Piotra, a enkratyczne tendencje uznawali za poglądy im bliskie.

- 128,1 W pierwszym więc (dniu)
tygodnia, to jest w dniu pańskim,
zebrał się tłum,
przyniesiono do
5 Piotra wielu
chorych, aby ich uzdrowił.¹ Jeden zaś
ośmielił się z tłumu
powiedzieć do Piotra:
10 „Piotrze, oto
w naszej obecności sprawiłeś, że wielu
ślepych przejrzało, sprawiłeś,
że głusi słyszą,
dokonałeś, że sparaliżowani
15 chodzą i wspomogłeś
słabych dając im
siłę.² Dlaczego więc twej
córce, dziewicy,
która tak piękną wyrosła i która
129,1 uwierzyła w imię Boże,
nie pomogłeś?
Oto bowiem jej jedna
cała strona jest sparaliżowana, a ona leży
5 tutaj w kącie, nie mogąc się poruszać.
Widoczni są ci, których uzdrowiłeś,

⁶ Tamże, s. 190.

⁷ P. Nagel, *Die apokryphen Apostelakten des 2 und 3 Jahrhunderts in der manichäischen Literatur*. W: *Gnosis und Neues Testament* (wyd. K. W. Tröger), Berlin 1973 s. 156 nn.

¹ Por. Mk 6,85; Mt 4,24; Dz 5,16.

² Por. Mt 11,5.

- (a) własnej swej córce
nie pomogłeś?" Piotr
jednak uśmiechnął się i odrzekł mu:
- 10 „Mój synu! To jawne
tylko Bogu samemu, dlaczego
jej ciało nie jest
zdrowe. Wiedz także, że
Bóg nie był słabym albo
- 15 bezsilnym, aby obdarzyć
moją córkę swoim darem.
Aby jednak twoja dusza
przekonała się, a zgromadzeni
uwierzyli jeszcze
- 130,1 bardziej” — Popatrzał teraz na
swoją córkę, mówiąc do niej:
„Powstań ze swego miejsca,
z niczyją jak tylko samego Jezusa
- 5 pomocą i poruszaj się
w obecności tych wszystkich
jako uzdrowiona i wracaj do
mnie”. Ona zaś podniosła się,
przyszła do niego.
- 10 Tłum cieszył się z
tego, co się stało. Piotr
rzekł do nich: „Oto
wasze serce przekonało się:
Bóg nie jest bezsilnym
w żadnej sprawie,
- 15 o którą Go prosimy”. Wtedy
radowali się jeszcze więcej oddając
cześć Bogu. Piotr rzekł
- 131,1 do swej córki:
„Idź na miejsce, usiądź
i trwaj na nowo w swej
chorobie. To bowiem jest
- 5 dobre dla ciebie i dla mnie”.
Dziewczyna ponownie
pobiegła, usiadła na swym
miejscu i stała się (chora)
jak przedtem. Cały tłum
- 10 zapłakał i prosił Piotra, aby
ją uzdrowił.
Piotr powiedział im:

- „Pan żyje, a to
jest dobre dla niej i dla mnie.
- 15 W dniu bowiem, gdy się urodziła
mi, zobaczyłem widzenie,
a Pan rzekł
do mnie: Piotrze, zrodziło
się dla ciebie dzisiaj wielkie
132,1 doświadczenie. Ta (dziewczyna) bowiem
zrani wiele
dusz, jeśli jej
ciało będzie zdrowe.
- 5 Ja jednak pomyślałem,
że widzenie
drwi ze mnie. Gdy
dziewczynka miała dziesięć
lat, wielu (już)
10 upadło przez
nią. A pewien bogaty
w dobra (człowiek imieniem)
Ptolemeusz, gdy zobaczył
dziewczynkę, jak kąpała się
15 ze swą matką, posłał
po nią, aby ją wziąć sobie
za żonę. Jej matka
nie zgodziła się. Posyłał po nią wiele
razy, nie mógł czekać na
(brak ss. 133—134)
- 135,1 Ptolemeuszowi
dziewczyne i położyli ją
u drzwi domu (i) odeszli. Gdy
spozregłem to, ja i
5 jej matka, zeszlśmy na dół,
zauważyliśmy, że dziewczyna ma
całą jedną stronę ciała
od stóp do
głowy sparaliżowaną i uschłą.
- 10 Podnieśliśmy ją wielbiąc
Pana, który zachował
swą służebnicę od splamienia,
wstydu i zatracenia.
To jest przyczyną
- 15 tego, że dziewczyna
(znajduje się) w takim stanie aż do

- dnia dzisiejszego. Teraz jednak
trzeba, abyście poznali
dzieje Ptolemeusza.
- 136,1 Stało się, że zaczął się
trapić i smucić
w nocy i za
dnia z powodu tego, co
mu się przydarzyło. I
z powodu wielu łez, które
wylał, stał się
ślepy. Gdy postanowił
wstać i się
- 10 powiesić, oto
o godzinie dziesiątej
tego dnia
— był jednak sam
w swej sypialni —
- 15 zobaczył jakieś wielkie światło,
które oświeciło cały
dom i usłyszał
jakiś głos mówiący
- 137,1 do niego: „Ptolemeuszu,
te naczynia Bóg
stworzył nie dla
zniszczenia i wstydu.
- 5 Tobie samemu zaś nie godziło się,
gdy uwierzyłeś
we mnie, brać na pohańbienie
mojej dziewczicy, którą
powinieneś uznać za swą
- 10 siostrę, gdy ja stałem się
dla was obydwójga tym samym
duchem. Ale powstań,
idź szybko do
domu Piotra, mojego
- 15 apostoła, i zobaczysz
mają chwałę. On otworzy ci oczy
dla sprawy”. Ptolemeusz
zaś nie zaniedbał (tego),
rozkazał swoim ludziom, aby
- 138,1 go (tam) zaprowadzili.
I przywiedli go do mnie.
Gdy zaś przyszedł do

- mnie, opowiedział, co
 5 mu się wszystko przydarzyło
 przez moc Jezusa
 Chrystusa, naszego Pana. Wtedy
 przejrzał na oczy
 swego ciała i na
 10 oczy swej duszy.
 I wielu zaufało
 Chrystusowi, a ten dokonał dla nich
 dobrodziejstw
 i obdarzył ich
 15 łaskami bożymi.
 Po czym Ptolemeusz
 zasnął,
 odszedł z życia
 i poszedł do swego Pana.
 139,1 Gdy zaś ustanowił swój
 testament, przepisał
 kawałek pola na imię mojej
 córki, ponieważ z jej powodu
 5 uwierzył w Boga
 i został zbawiony. Ja jednak
 to gospodarstwo, które mi
 powierzono, pieczołowicie
 poprowadziłem. Sprzedałem
 10 pole — a
 Bóg sam wie, że
 ani ja, ani
 moja córka, gdy sprzedałem
 pole, nie zostawiłem niczego
 15 z otrzymanej ceny pola,
 lecz wszystkie pieniądze
 rozdzieliłem potrzebującym.³
 Wiedz zatem, o sługo
 Chrystusa Jezusa, że Bóg
 140,1 troszczy się o tych, co do
 niego należą, i przygotowuje
 to, co dobre,
 każdemu z osobna. My zaś
 5 myślimy, że
 Bóg zapomniał o nas.

³ Dz 5,1—11.

- Teraz więc, bracia,
smućmy się, bądźmy
czujni i módlmy się,
10 a dobrodziejstwo
Boga spojrz
na nas, a my
spojrzymy na nie". I
inne jeszcze wszystkie mowy
15 wygłosił Piotr w obecności
ich wszystkich.
I wielbił imię
141,1 Pana Chrystusa.
I dał im wszystkim
chleba.
Gdy go rozdał,
5 powstał, poszedł
do swego domu.

Dzieje Piotra